

**Justyna Olga Mazurek\***

## **Dzieciństwo w biografjach osadzonych mężczyzn i kobiet: relacje rodzinne i ich znaczenie w dorosłości**

### **Childhood as Seen in the Biographies of Incarcerated Men and Women: Familial Relationships and Their Importance in Adulthood**

**Abstract:** Familial relationships and their importance are discussed basing on the six biographies of inmates of a penitentiary unit (three women and three men). Perceiving their life-specific stories, one may notice how familial relationships formed during childhood can influence adulthood. Predominant focus is attached to the immediate family, namely – mother, father, and siblings, mainly because they form the very first and the most important environment of a given human being. Analyzing the biographies of the incarcerated individuals, it can be concluded that people from complete families that have functioned properly can count on support even when isolated, whereas individuals from broken families not only have to deal with their wrong choices, but also do not have sufficient support when they are deprived of freedom.

**Keywords:** family, relationships, inmate, biographies.

\* Justyna Olga Mazurek (ORCID: 0000-0001-9861-1739) – dr, adiunkt w Instytucie Pedagogiki Akademii Zamojskiej; kontakt: otłowska@poczta.onet.pl.

## Wprowadzenie

**R**odzina dla każdego jest pierwszym i najważniejszym środowiskiem życia. To właśnie z niej dziecko wynosi wartości, kształtują się tam jego emocje, charakter, osobowość, uczy się pewnych wzorców zachowań. Każdy człowiek posiada rodzinę, chociaż nie każdy ma możliwość się w niej wychowywać. Dla większości słowo „rodzina” ma znaczenie pozytywne i kojarzy się z ciepłem, miłością, radością. Rodzice powinni pamiętać, że dla dziecka są i będą zawsze wzorem do naśladowania, autorytetem. Dla małego dziecka nieistotny jest status materialny czy wykształcenie rodziców, a to ile miłości i ciepła od nich otrzymują. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, jak doświadczenia z okresu dzieciństwa rzutują na życie ludzi dorosłych na przykładzie biografii osób osadzonych w jednostce penitencjarnej.

## Znaczenie rodziny w życiu człowieka

Mimo że termin „rodzina” wydaje się wręcz oczywisty, to istnieje problem z jego definicją. Z tymi trudnościami mierzą się pedagodzy, psychologowie, jak i socjologowie, a także przedstawiciele nauk medycznych, ekonomicznych i prawnych, ponieważ definicja powinna zawierać wszystkie formy życia rodzinnego, charakterystyczne dla społeczeństw różnych kultur, okresów historycznych i ustrojów. Powinna obejmować również wszystkie typy rodzin, np.: rodziny zastępcze, zrekonstruowane<sup>1</sup>. Sięgając do *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku*, można odnaleźć informację, że: „rodzina potocznie nazywana mianem podstawowej komórki społeczeństwa jako mała grupa społeczna; stanowi ona duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób, skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą i domniemaną łączność biologiczną, tradycje rodzinną i społeczną; wśród innych grup rodzinę wyróżnia współwystępowanie następujących cech: wspólne zamieszkanie członków, wspólne nazwisko, wspólna własność, ciągłość biologiczna i wspólna kultura duchowa wyrastająca na wspólnym grun-

1 S. Kawula, *Wstęp*, w: *Pedagogika rodziny*, red. J. Brągiel, A. W. Janke, S. Kawula, Toruń 2000, s. 11.

cie miłości”<sup>2</sup>. W zacytowanej definicji ukazane jest, że rodzina jest wyróżniającą się grupą społeczną na tle innych grup. Posiada własne cechy, jest więc wyjątkowym środowiskiem nie do zastąpienia. To właśnie jej zadaniem jest przekazanie dziecku dorobku kulturowego, podtrzymanie ciągłości narodu. Zarówno bliiska jak i ta dalsza rodzina, czyli dziadkowie, babcie, ciocie dostarczają dziecku modeli osobowych oraz wzorów zachowania w danych sytuacjach. To właśnie w rodzinie młody człowiek uczy się obowiązków, otrzymuje wsparcia, zaspokajane są jego podstawowe potrzeby<sup>3</sup>.

Evelyn Duvall wyróżnia osiem faz<sup>4</sup> cyklu życia rodziny i każda z nich ma specyficzne zadania rozwojowe<sup>5</sup>. Na potrzeby niniejszego artykułu chciałabym zwrócić uwagę na pięć faz zaprezentowanych przez tę badaczkę. Pierwszą jest faza małżeństwa, podczas której następuje tworzenie rodziny<sup>6</sup>. W drugiej fazie rodzina wychowuje małe dziecko, w trzeciej – rodzina ma dziecko w wieku przedszkolnym, w czwartej – rodzina jest z dzieckiem w wieku dorastania<sup>7</sup>. Rodzina ma za zadanie przystosowanie systemu rodzinnego do przyjęcia nowego członka lub członków, czyli dziecka lub dzieci, oraz podział obowiązków dotyczący ich wychowania. Rodzice przygotowują się na przyjście dziecka, zaspakajają jego potrzeby i zainteresowania. W późniejszych latach, gdy dziecko jest w wieku szkolnym, zachęcają je do osiągania sukcesów szkolnych. W wieku dorastania równoważą wolność z odpowiedzialnością<sup>8</sup>. Faza

- 2 F. Adamski, *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Warszawa 2006, s. 306.
- 3 B. Gulla, M. Duda, *Pozytywne spojrzenie na rodzinę*, w: *Silna rodzina*, red. B. Gulla, M. Duda, Kraków 2009, s. 8.
- 4 Fazy rozwoju życia rodziny: małżeństwo (bez dzieci); rodzina wychowująca małe dzieci; rodzina z dzieckiem w wieku przedszkolnym; rodzina z dzieckiem w wieku szkolnym; rodzina z dorastającymi dziećmi; rodzina z dziećmi opuszczającymi dom; stadium pustego gniazda; starzejący się rodzice. E. M. Duvall, *Marriage and Family Development*, New York 1977; I. Namysłowska, *Terapia rodzin*, Warszawa 1997; M. Majorczyk, *Współczesna rodzina jako środowisko wychowawcze (socjalizacyjno-enkulturacyjne)*, „Scripta Comeniana Lesnensia. Seria A. Miscellanea”, 8 (2010) s. 23–40.
- 5 I. Namysłowska, *Terapia rodzin*, Warszawa 1997, s. 17.
- 6 Tamże, s. 19–20.
- 7 Tamże, s. 19.
- 8 M. Majorczyk, *Współczesna rodzina jako środowisko wychowawcze*, s. 24.

piąta to faza rodziny z dorastającym dzieckiem. Głównym zadaniem rodziny w tej fazie jest separacja dziecka, które podejmuje pracę, idzie na studia, zawiera własne związki małżeńskie<sup>9</sup>.

Analizując te fazy, pragnę zwrócić uwagę na kilka elementów. Pierwszym jest przystosowanie do systemu rodzinnego. Oznacza to, że przyszli rodzice, myśląc o prawidłowym rozwoju dziecka, powinni uporządkować ten system jak najwcześniej. Duvall zwraca uwagę na rozwijanie zainteresowań dziecka, zachęcanie do osiągania sukcesów szkolnych. Jest to bardzo istotne i ma wpływ na późniejsze wybory i decyzje. Kształtując dziecko, od najmłodszych lat rozwijając jego pasje i zainteresowania sprawiamy, że w przyszłości będzie ono spędzało czas wolny w sposób akceptowalny. Istnieje wówczas mniejsze ryzyko, że w przyszłości wejdzie ono na drogę przestępczą. Bardzo ważne jest równoważenie wartości z odpowiedzialnością oraz separacja dziecka w odpowiednim czasie. Zbyt dużo wolności na wczesnym etapie życia może doprowadzić do nawiązywania nieodpowiednich relacji, łamania zasad, norm, do eksperymentowania ze środkami psychoaktywnymi, zbyt wczesne sięganie po alkohol, co w konsekwencji może przyczynić się nawet do niedostosowania społecznego<sup>10</sup>. Prowadzenie dziecka i wspieranie jego rozwoju w każdej fazie przyczynia się do jego dojrzałości w późniejszym życiu, wszystkie działania podejmowane w dzieciństwie mają odzwierciedlenie w dorosłym życiu. Doświadczenia rodzinne w dużej mierze warunkują życie człowieka, nieprawidłowe wzory mogą doprowadzić do negatywnych następstw, a nawet wkroczenie na drogę przestępczą.

W dalszej części uwaga zostanie skupiona na biografiach osób pozbawionych wolności. Metody jakie zostały wykorzystane w niniejszym artykule to metoda hermeneutyczna i biograficzna. Metoda hermeneutyczna polega na opisie i interpretacji świata ludzkiego. Hermeneutyka dotyczy również inter-

9 Tamże, s. 22–25.

10 „Niedostosowanie społecznie obejmuje dzieci i młodzież, których zachowanie nacechowane jest zespołem objawów świadczących o nieprzestrzeganiu przez nich pewnych podstawowych zasad postępowania, a także norm społecznych obowiązujących osoby w wieku szkolnym”. S. Śliwa, *Wybrane problemy resocjalizacji nieletnich w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych*, Opole 2013, s. 8.

pretacji tekstu. Celem poznania hermeneutycznego jest rozumienie. Rozumienie ma miejsce w konkretnym czasie, miejscu, kulturze. Nie można stwierdzić, że jest tylko jedno powszechnie obowiązujące rozumienie. Rozumienie jest więc ograniczone doświadczeniem, miejscem, czasem<sup>11</sup>. W metodzie biograficznej bazuje się na wypowiedziach pisemnych oraz ustnych respondentów, którzy wypowiadają się zazwyczaj na tematy osobiste, doświadczenia życiowe, ich opinii na temat związany z tematyką badań<sup>12</sup>. W badaniach biograficznych uwaga skupiona jest na jednostkach, których historia życia jest znacząca i dzięki niej możemy dowiedzieć się czegoś istotnego o człowieku oraz o świecie, w jakim żyje lub było mu dane egzystować<sup>13</sup>. Techniką badawczą zastosowaną w realizacji zaprezentowanych metod były to wywiady<sup>14</sup> skategoryzowane z elementami wywiadu narracyjnego. Wywiad skategoryzowany charakteryzuje się ściśle ograniczoną kolejnością i brzmieniem pytań, co zapewnia większą porównywalność danych<sup>15</sup>. Wywiad narracyjny<sup>16</sup> jest opowiedzeniem historii swojego życia przez respondenta<sup>17</sup>. Wyróżnić można dwie odmiany wspomnianego wywiadu. Pierwszy to narracyjny wywiad ekspercki, który daje możliwość

- 11 T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2010, s. 272–273.
- 12 M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2006, s. 295.
- 13 T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 300.
- 14 Według Mieczysława Łobockiego wywiad to gromadzenia interesujących badacza informacji w bezpośrednim kontakcie z osobami badanymi. W zależności od sposobu przeprowadzania wywiadu, można podzielić je na pewne typy. Łobocki zwraca uwagę na podział na wywiady nieskategoryzowane oraz ustrukturalizowane, inaczej nazywane skategoryzowanymi. Taki podział proponują również Tadeusz Pilch i Teresa Bauman. T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2010, M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*.
- 15 T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 95.
- 16 K. Kaźmierska, K. Waniek, *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Łódź 2020; A. Krawczyk-Bocian, *Narracja w pedagogice. Teoria. Metodologia. Praktyka badawcza*, Bydgoszcz 2019.
- 17 M. Nyczaj-Drag, *Wywiad narracyjny w badaniach jakości wczesnej edukacji dziecka*, w: *Dziecko i dzieciństwo w badaniach pedagogicznych*, red. M. Magda-Adamowicz, E. Kowalska, Toruń 2020, s. 249.

poznania zagadnień dotyczących życia społecznego. Jest on stosowany w badaniach ze specjalistami, znawcami pewnego problemu, np. jak nauczyciele radzą sobie z problemami wychowawczymi. Wywiad stosowany jest w sytuacji, kiedy chce się zebrać opinie jednostek znających się na danym zagadnieniu, ponieważ badani osobiście tego doświadczają. W wywiadzie eksperckim sam badacz powinien posiadać dużą wiedzę o przedmiocie badania. W trakcie badań prosi respondenta o skoncentrowanie swojej opowieści na konkretnym fragmencie lub zagadnieniu. Dla zdobycia obszerniejszej wiedzy należy przeprowadzić kilkanaście wywiadów. Drugi typ to wywiad autobiograficzno-narracyjny. Stosowany w sytuacji, gdy badaczowi zależy na uchwyceniu procesu rozwoju, kształtowania się jednostek, zjawisk. Efektem jest historia życia człowieka lub fragment jego życia<sup>18</sup>. Wywiady zostały przeprowadzone w Areszcie Śledczym w Lublinie w roku 2023. Dla potrzeb sprawnego pokazania badań ustalono oznaczenia osób badanych w celu zachowania ich anonimowości osadzonym zostały zmienione imiona i nadanie ich jest całkowicie przypadkowa. Na podstawie wywiadów zostaną ukazane historie kobiet i mężczyzn, kluczowe relacje między członkami rodziny. Opisy skonstruowane są w taki sposób, aby ukazać jak doświadczenia z okresu dzieciństwa oddziałują na dalsze życie, decyzje, wybory. Po każdej z biografii zostanie dokonana analiza.

### **Biografie osadzonych kobiet z uwzględnieniem doświadczeń z dzieciństwa**

#### **Agata**

Pierwsza z omawianych kobiet w dniu rozmowy miała 25 lat. Agata pochodzi z rodziny niepełnej, ponieważ jej rodzice się rozwiedli. Jest najstarsza z rodzeństwa, ma o 14 lat młodszą siostrę oraz o rok młodszego brata. Matka kobiety wyjechała za granicę, kiedy ona miała 7 lat i wróciła do Polski, kiedy osadzona miała już 17 lat. Agata informuje, że matka nadużywała alkoholu, często spożywała go ze swoją siostrą, a jej ciotką, nietrzeźwa była agresywna, wszczyniała awantury z ojcem w czasie, kiedy byli jeszcze małżeństwem. Z relacji respon-

18 T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 329–330.

dentki wynika, że była dzieckiem sprawiającym problemy wychowawcze. Wsparcie otrzymywała tylko od ojca i to on był głównym opiekunem. Po wyjeździe matki kobieta czuła się opuszczona, samotna i miała potrzebę manifestowania swojego buntu, udowodnienia, że potrafi być samodzielna. W wieku 14 lat po raz pierwszy uciekła z domu, nie przykładając dużej wagi do obowiązków i nauki w szkole, wagarowała. Z wywiadu wynika, że badana nie spożywała alkoholu oraz nie zażywała innych środków psychoaktywnych. Przyjmowała zaś antydepresanty, które w jednostce penitencjarnej przepisał jej lekarz. Szybko jednak sama z nich zrezygnowała, ponieważ nie chciała być poddana ich działaniu i obawiała się uzależnienia. Zanim została zatrzymana, Agata ukrywała się przed policją, była ścigana listem gończym przez okres jednego roku. Mieszkała wówczas u rodziny swojej partnerki<sup>19</sup>, z którą prowadziła działalność gospodarczą. Kobieta deklaruje, że popełniała przestępstwa w celu udowodnienia, że jest osobą samodzielną i zaradną. Zajmowała się sprzedażą zabawek, przyjmowała zamówienia i opłaty, ale nie wysyłała zamówionego towaru. Przestępstwa popełniała również w chwili, kiedy była poszukiwana, ponieważ potrzebowała środków finansowych.

Agata była tymczasowo aresztowana w wieku 19 lat. W czasie tego pobytu miała próbę samobójczą, która – jak deklaruje – miała na celu zwrócenie na siebie uwagi oraz być szansą na oczekiwanie na sprawę w warunkach wolnościowych. Kobieta opuściła wtedy jednostkę za poręczeniem majątkowym. Kolejny raz została umieszczona w jednostce w wieku 23 lat. Odbywała karę pozbawienia wolności w innej jednostce penitencjarnej, niż aktualnie się znajduje. Przebywała w zakładzie karnym typu zamkniętego, otrzymywała wiele wniosków karnych za niewłaściwe zachowanie, co doprowadziło do umieszczenia jej w izolatce. Kobieta deklaruje, że jej początki w izolacji były bardzo trudne, była degradowana i później musiała włożyć dużo pracy i starań, aby zakwalifikowano ją do odbywania kary w zakładzie typu półotwartego. Kobieta ma wsparcie rodziny – głównie ojca i brata. Nikt jej nie odwiedza podczas pobytu w jednostce. Ojciec prowadzi własną działalność gospodarczą i nie może pozwolić sobie na dłuższe wyjazdy. Nieobecność na widzeniach spowodowana jest również odległością między miejscem jego zamieszkania a jednostką

19 Osadzona deklarowała, że jest osobą homoseksualną.

(około 800 kilometrów). Matka kobiety wielokrotnie obiecywała, że przyjedzie na widzenie, ale nigdy nie doszło to do skutku. Agata deklaruje, że w izolacji więziennej otrzymywała wsparcie od współosadzonej, ale została z nią rozdzielona. Pobyt w jednostce uświadomił kobiecie, jak wiele zawdzięcza ojcu. Zrozumiała, że starał się on uchronić ją od wielu błędów, negatywnych sytuacji i zawsze był jej pomocny. Ma jednak żal do matki, że nie miała jej wsparcia. Opisuje matkę jako osobę samolubną, dbającą o własne dobro, dlatego chce jak najszybciej opuścić zakład karny, by pomóc siostrze, która mieszka z matką. Kobieta deklaruje, że pobyt w zakładzie karnym jest wynikiem jej złych wyborów, jednocześnie obwinia matkę za karę pozbawienia wolności. Z wywiadu wynika, że jej pobyt spowodowany jest zaniedbaniami ze strony matki, brakiem uczestnictwa w jej wychowaniu. Osadzona przeprosiła ojca za to, że sprawiła mu wiele przykrości, problemów. Ojciec, który nie jest osobą okazującą uczucia, w czasie szerszej rozmowy z córką okazał swoje emocje, pojawił się płacz. Kobieta ma żal również do swojej byłej partnerki, która zerwała z nią kontakt po pół roku, ponieważ dowiedziała się, że kobiecie przybysza wyroków i okres kary wydłuża się.

W biografii chciałabym zwrócić uwagę na relację między kobietą a jej matką. Doświadczenie życiowe kobiety w czasie jej dzieciństwa sprawiło, że chciała udowodnić, że jest osobą samodzielną, zaradną. Brak wsparcia ze strony matki, samotność po jej wyjeździe spowodowały spustoszenie w życiu kobiety w czasie jej dzieciństwa, dorastania. Kobieta mając 7 lat straciła bliską więź z matką, a w wieku 25 lat dalej odczuwa żal do rodzica, obwinia, że jej życie potoczyło się w ten sposób z powodu braku jej wsparcia. Wychowywanie w rodzinie niepełnej z powodu wyjazdu matki, rozwodu rodziców, nadużywanie alkoholu przez matkę, spowodowały, że kobieta nie czuła się bezpiecznie w okresie dzieciństwa, dorastania, jej rozwój był zaburzony, co mogło przyczynić się do szukania wsparcia w relacji z drugą kobietą, z którą starała się zbudować związek homoseksualny. Brak odpowiedniego zaopiekowania ze strony rodziców doprowadził do tego, że nie potrafiła odpowiednio wykorzystać wolności, odnaleźć się w dorosłym życiu. Z powodu braku zainteresowania rodziców od najmłodszych lat pragnęła zwrócić na siebie uwagę, często negatywnymi zachowaniami, np. poprzez ucieczkę z domu czy szkoły. Nie zmieniło się to również w życiu dorosłym, czego przykładem jest próba samobójcza, która jak wynika z relacji kobiety. Brak pełnej rodziny spowodował także niedocenywanie przez kobiety roli ojca.



## Maria

Maria w dniu rozmowy miała 41 lat. Kobieta pochodzi z rodziny zrekonstruowanej, wielodzietnej. Wychowywana była przez oboje rodziców, którzy mieli dzieci z poprzednich związków. Maria poznała tylko przyrodną siostrę z pierwszego związku matki, z którą mieszkała. Kobieta informuje, że rodzina była podzielona, matka nie interesowała się nią, ale całą uwagę poświęcała siostrze, wszystkim był dla niej ojciec. Z relacji kobiety wiemy, że ojciec nadużywał alkoholu przez krótki okres i był agresywny w stosunku do jej matki. Nie mając wsparcia matki, chciała opuścić dom rodzinny i w wieku 18 lat wyszła za mąż. „Szybko wyszłam za mąż i to był mój błąd życiowy. Miałam 18 lat. W małżeństwie nie było dobrze”. Kobieta urodziła dziecko w wieku 19 lat i sama je wychowywała, ponieważ mąż nie poświęcał uwagi dziecku. Maria w wywiadzie opowiada, że z córką dużo wycierpiała przez alkoholizm męża. Córka osadzonej pamięta z czasów dzieciństwa wiele zła, przez które często płakała, a nawet raz na skutek przemocy domowej straciła mowę.

„Stała się tragedia i wylądowałam tutaj”. „Chcę żyć, wiem, że popełniłam dużo błędów. Jakbym mogła cofnąć czas, to bym za mąż nie wyszła”. Dziecko trafiło do teściów. Osadzona długo nie miała kontaktu z córką. Teściowie nie chcieli przekazywać informacji o córce, ponieważ mieli żal za zabójstwo syna. Kobieta na początku nie rozumiała postępowania rodziców męża. Po czasie zrozumiała, dlaczego nie chcieli się kontaktować. Maria nie chciała pogorszyć swojej sytuacji oraz utrudniać sytuacji córki i zgodziła się na sprawowanie przez nich opieki zastępczej. Siostra kobiety utrzymywała dobre relacje z jej córką i dzięki temu miała informacje o dziecku, w ukryciu wysyłała pieniądze na jej utrzymanie. Podczas pobytu – na początku odbywania kary – miała próbę samobójczą. Kobieta informuje, że przez cały okres odbywania kary pozbawienia wolności jest zatrudniona. W tym czasie straciła oboje rodziców. Podczas odbywania kary pozbawienia wolności wyszła ponownie za mąż (kobieta poznała męża podczas przepustek). Osadzona podczas pobytu może liczyć na wsparcie męża, szwagierki, teściowej, całej rodziny obecnego męża, pracownika opieki społecznej z jej miejsca zamieszkania (około 90 kilometrów od jednostki). Na widzenia przyjeżdża mąż. Córka nie przyjeżdża na widzenia, ponieważ kobieta uważa, że miałoby to negatywny wpływ na jej psychikę. Widziała się z córką podczas przepustki. „Nie było przytulenia, czy słowa mamo, ale nie

było źle. Myślałam, że po tylu latach będzie gorzej”. Utrzymuje również kontakt telefoniczny z córką oraz siostrą, która ciągle informuje ją o wszystkim, co dzieje się u córki. Dzięki niej kobieta dowiedziała się, że została babcią. Córka nie wyszła za mąż, ponieważ ma opory, boi się, ale ma narzeczonego, dobre relacje z jego matką. Z wywiadu z Marią wynika, że jej ojciec najbardziej przeżywał i nigdy nie pogodził się z jej pobytom w jednostce. Kobieta starała się go wspierać w chorobie, umawiała wizyty lekarskie – telefonicznie z jednostki penitencjarnej, pani z opieki społecznej pomagała w zorganizowaniu całodobowej opieki. Ojciec przyjeżdżał na widzenia dopóki zdrowie mu na to pozwalało. W dniu wywiadu kobieta informowała, że teraz najważniejsze dla niej jest przetrwanie, wyjście z jednostki i odnowienie relacji z córką.

Pragnę zwrócić uwagę na relacje: kobieta – matka oraz kobieta – córka. Doświadczanie pierwszej relacji warunkuje relację z drugą. Maria odczuwała brak wsparcia matki, dodatkowo była świadkiem nadużywania alkoholu przez ojca, jego agresji w stosunku do matki. Dzieciństwo, dorastanie w takiej rodzinie sprawiło, że kobieta chciała wcześniej opuścić dom rodzinny. Brak wzoru szczęśliwej rodziny, zgodnego małżeństwa, dorastanie w rodzinie, która borykała się z problemami sprawiło, że nie miała odpowiedniego wzoru do naśladowania i sama znalazła się w małżeństwie, w którym była stosowana przemoc, występowało nadużywanie alkoholu. Mimo że chciała chronić dziecko, mieć prawidłowy kontakt z córką, nie było to możliwe. Na przykładzie tej biografii można dostrzec, jak bardzo rodzina, wzór rodziców warunkuje nawiązywanie relacji. Córka kobiety, która doświadczyła braku obojga rodziców, znając historię ich małżeństwa, ma trudności z podjęciem decyzji o małżeństwie.

## Katarzyna

Katarzyna w dniu wywiadu miała 49 lat. Wychowywana w rodzinie pełnej, ma dwie siostry, jednego brata. Rodzice kobiety do dziś są małżeństwem. Osadzona bardzo dobrze wspomina dzieciństwo, okres dorastania. Deklaruje, że w rodzinie nigdy nie było problemów z prawem czy uzależnieniami. Jak wynika z wywiadu, rodzina kobiety jest liczna i pozostaje w bardzo bliskich kontaktach, są ludźmi rodzinnymi, spokojnymi, pomocnymi. Osadzona ukończyła studia wyższe. Na wolności miała ustabilizowane życie, nie miała problemów

rodziny ani finansowych. Założyła rodzinę, ma osiemnastoletniego syna, rozwiodła się z mężem z powodu niezgodności charakterów, do dziś mają bardzo dobry kontakt. Kobieta odbywa karę zasądzoną kilkanaście lat temu, którą odraczała. Osadzona była zatrudniona na stanowisku prezesa firmy, w której wykryto nieprawidłowości w deklaracjach podatkowych. Kobieta była świadoma, że kiedyś będzie musiała odbyć zasądzoną karę. O terminie stawienia się do jednostki dowiedziała się podczas pobytu w szpitalu. Kobieta miała dwa dni na poinformowanie rodziny o konieczności odbycia kary.

Respondentka wspomina, że do jednostki przyszła z pewnym spokojem, ponieważ została poinformowana przez adwokata o procedurach w jednostce, zapoznana z funkcjonowaniem zakładu karnego, wiedziała, jak ma się zachować, jakie ma możliwości. Przyznaje, że jeśli chodzi o pełne przygotowanie psychiczne, nie jest ono możliwe, ponieważ nie da się przygotować do takiego miejsca. Katarzyna ma bardzo duże wsparcie rodziny. Były mąż kobiety zajął się sprawami związanymi z wypowiedzeniem wynajmu mieszkania, jej rzeczami oraz, co najważniejsze, opieką nad synem. Syn w tamtym czasie nie był jeszcze osobą pełnoletnią, wspólnie z byłym mężem sprawowali nad nim opiekę naprzemienną. Dużym wsparciem są rodzice, rodzeństwo, kuzynostwo, ciotki, wujkowie, przyjaciele. Kobieta zawsze podczas widzeń spotyka się z kimś bliskim, codziennie prowadzi rozmowy telefoniczne, pisze listy. Były mąż zakupił telewizor i odtwarzacz DVD, dostarcza jej do jednostki nagrane filmy. Katarzyna podczas odbywania kary pozbawienia wolności pracuje wolnościowo. Odnosząc się do sytuacji, w jakiej obecnie się znajduje, informuje, że miejsce to daje możliwość do przemyśleń, zmienia postrzeganie wielu spraw. Deklaruje, że zmieniła stosunek do swojego małżeństwa i byłego męża. Ich kontakty uległy polepszeniu, stały się koleżeńskie, otrzymuje od niego wiele wsparcia, pomocy i współczucia. To, co kiedyś było dla niej oczywiste, teraz stało się czymś wyjątkowym, patrząc obiektywnie i porównując z historiami innych ludzi przebywających w izolacji. Rodzina oraz znajomi nie mają żalu do kobiety, a jedynie odczuwają współczucie i zaskoczenie. Syn kobiety w pierwszej chwili płakał, był rozbity. Wiedział o problemach matki z prawem, ale nie sądził, że będzie musiała odbyć karę pozbawienia wolności. Miał żal, że nie będzie jej na jego osiemnastych urodzinach. Kobieta przyznaje, że syn po pewnym czasie oswoił się z daną sytuacją, wydorósł. Żartuje sobie z zaistniałej sytuacji, miejsca, w jakim się znajduje.

Osadzona podczas wywiadu deklaruje, że największą traumą jest przejście po raz pierwszy przez bramę jednostki i zmieniający się współosadzeni, ponieważ nigdy nie wiadomo, z jaką osobą będzie się dzieliło celę, czy współosadzona będzie spokojna czy natarczywa, nieszanująca prywatności innych, dopuszczająca się kradzieży. Kobieta nie nawiązuje relacji ze współosadzonymi, uczestniczy jednak w wielu w programach.

W biografii Katarzyny chciałabym zaakcentować, że pozytywne doświadczenia z dzieciństwa, wychowywanie w szczęśliwej rodzinie i ciągłe wsparcie od okresu dzieciństwa, aż po dorosłość pomagają w każdej sytuacji życiowej, nawet w chwili znalezienia się w izolacji więziennej. Kobieta wychowująca się w rodzinie pełnej, mająca za wzór rodziców, którzy tworzą małżeństwo od wielu lat, funkcjonuje w życiu dorosłym inaczej niż poprzednie kobiety. Mimo że rozwiodła się, utrzymuje z byłym mężem dobre relacje. Pomaga jej, wspiera w odbywaniu kary. Kobieta mając wsparcie w rodzinie, nie szuka go wśród osadzonych. Jej relacja z synem oparta jest na trwałej więzi. Potrafi pielęgnować i zapewnić swojemu dziecku odpowiednią więź, ponieważ sama doświadczała jej przez całe swoje dzieciństwo i dalsze etapy życia. Wychowywanie w prawidłowo funkcjonującej rodzinie umożliwiło również kobiecie zdobycie wykształcenia.

### **Biografie osadzonych mężczyzn z uwzględnieniem doświadczeń z dzieciństwa**

#### **Paweł**

Mężczyzna pochodzi z rodziny dysfunkcyjnej. W dniu wywiadu miał 22 lata. Jego rodzice rozwiedli się, ma brata bliźniaka oraz młodszego brata. Po narodzinach trafił do domu dziecka (informacja przekazana mężczyźnie przez jego babcię), następnie rodzice odzyskali prawa rodzicielskie, niestety w wieku 3 lat razem z bratem bliźniakiem ponownie trafił do ośrodka – pogotowia rodzicielskiego, ponieważ rodzice żyli w ciągłym konflikcie i nie sprawowali opieki w sposób właściwy. Gdy zdali sobie sprawę z zaistniałej sytuacji, przez pewien czas starali się prawidłowo funkcjonować. Z wywiadu wynika, że krótko przed narodzinami młodszego brata mężczyzna wrócił do domu rodzinnego pod opiekę rodziców. Ojciec pracował nielegalnie, zajmując się sprzedażą papiero-

sów pochodzących z przemytu. Matka była osobą bezrobotną, ponieważ mąż ograniczał ją – do jej obowiązków należało zajmowanie się domem. Kobieta sprzeciwiała się mu, co doprowadzało do licznych awantur, agresji. Ojciec mężczyzny miał problem z alkoholem, po pracy wracał pod wpływem alkoholu, był agresywny i znęcał się nad matką oraz nad nim, ponieważ osadzony stawał w obronie matki. Ojciec mężczyzny pozbawił matkę praw rodzicielskich, wyeksmitował ją z domu. Mężczyzna, będąc w trzeciej klasie szkoły podstawowej, dowiedział się, że matka zginęła na skutek wybuchu butli z gazem w domku znajdującym się na terenie ogródków działkowych, w którym zamieszkiwała. Z relacji osadzonego wynika, że był on uczniem zdolnym, chętnie uczącym się. W szkole podstawowej na własną prośbę został zapisany na świetlicę, gdzie spędzał całe popołudnie, ponieważ nie chciał wracać do domu. Po wyprowadzce matki, ojciec zabraniał kontaktu z nią. Paweł jako jedyny kontaktował się z nią z pomocą ciotki (żona brata matki). W czwartej klasie szkoły podstawowej – po śmierci matki, relacje z ojcem uległy całkowitemu pogorszeniu, osadzony, jak deklaruje, uciekał w naukę. Brał udział w wyborach do młodzieżowej rady miasta, był przewodniczącym klasy, realizował ponadprogramowy materiał. Ojciec zaczął spożywać coraz więcej alkoholu, stracił pracę, jedynym źródłem dochodu stał się zasiłek pielęgnacyjny na osadzonego. Jak deklaruje, do 16 roku życia „został gosposią domową”, bracia podporządkowali się ojcu, wykonywali jego polecenia, natomiast badany nie chciał być taki jak ojciec. W wieku 16 lat sprzeciwił się ojcu, w wyniku kłótni ojciec wraz z pozostałymi dwoma synami zrzucili osadzonego ze schodów z czwartego piętra. Od tej sytuacji mężczyzna nie utrzymywał z nimi kontaktu. Zamieszkał u ciotki, dostał się do technikum gastronomicznego, które ukończył, zdobywając zawód kucharza, nie przystąpił do matury. W czasie nauki w technikum popołudniami pracował w restauracjach, w weekendy pomagał ciotce w handlu obwoźnym na odpustach. W wieku 18 lat cały czas nie utrzymywał kontaktu z ojcem i braćmi, usamodzielniał się, wynajmował mieszkanie. Pomagał ciotce, ponieważ zaczęła ciężko chorować, a jej mąż miał problemy z alkoholem i pod jego wpływem stawał się agresywny. Z wywiadu z mężczyzną wynika, że w tym czasie pojawiły się problemy finansowe. Paweł próbował pogodzić pracę z nauką i pomocą chorej ciotce. Nie wystarczało mu pieniędzy na opłacenie mieszkania, codzienne wydatki, opłaty związane z chorobą ciotki, skorzystał więc z pożyczek. Zaangażował się

w opiekę nad ciotką, zapewnił jej całodobową opiekę, wypożyczył sprzęt specjalistyczny. Zaniedbał spłatę pożyczek, co doprowadziło do wyroku sądowego. Mężczyzna nie złożył w terminie apelacji i trafił do jednostki penitencjarnej. Stan zdrowia ciotki mężczyzny pogorszył się w momencie, kiedy dowiedziała się o jego problemach. Po trzech miesiącach od tego zdarzenia zmarła. Osadzony aktualnie nie ma żadnego wsparcia bliskiej osoby. Wspomina, że zrobił krzywdę sobie i swojej ciotce, że tu trafił. Mężczyzna nie spożywał alkoholu ani środków psychoaktywnych. Miał myśli samobójcze, a przed izolacją podjął próbę samobójczą.

Podczas odbywania kary pracuje wolnościowo, korzysta z programów resocjalizacyjnych, programu ogólnopolskiego, którego celem jest radzenie sobie po opuszczeniu jednostki. Emocje, jakie mu najczęściej towarzyszą, to żal do samego siebie, rozczarowanie. Próbował nawiązać kontakt z ojcem. Dzwonił do niego, jednak ojciec był pod wpływem alkoholu i powiedział, że osadzony nie jest jego synem. Bracia nie chcą utrzymywać z nim kontaktu. Brat bliźniak nie wyraził chęci na spotkanie z osadzonym podczas przepustki, ponieważ był zajęty spotkaniami z kolegami, gdyż w najbliższym czasie wyjeżdża do Belgii. Z relacji osadzonego wiadomo, że brat bliźniak trzy razy odbywał już karę pozbawienia wolności, młodszy brat również był karany za pobicia i kradzieże. Osadzony deklaruje, że może liczyć na wsparcie psychologa, dzięki któremu wybaczył sam sobie. Zrozumiał, że nie warto rozpamiętywać tego, co się stało, że żyć dalej.

Chciałabym zwrócić uwagę na relacje mężczyzna – ojciec, mężczyzna – bracia, mężczyzna – matka oraz mężczyzna – ciotka. Dwie pierwsze są relacjami, które doprowadziły mężczyznę do wielu problemów, niepewności, bólu. Dwie kolejne nauczyły mężczyznę zaradności i empatii. Kontakt z matką oraz ciotką, opieka matki mogłaby inaczej ukształtować mężczyznę i uchronić go od popełnienia błędów i znalezienia się w zakładzie karnym. Mężczyzna nie miał wsparcia u ojca, braci, a wręcz przeciwnie, doświadczył z ich strony niewłaściwego traktowania. Mężczyzna chcąc zadbać o ciotkę i ją wesprzeć oraz usamodzielnić się, doprowadził do odwrotnej sytuacji. Na przykładzie tej biografii możemy stwierdzić, że bez wsparcia rodziny nawet najlepsze pomysły są trudne do zrealizowania. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na braci mężczyzny i ich zachowanie w stosunku do osadzonego, obaj powielają wzór ojca i stosowali agre-

sywne zachowania. Z wywiadu wynika, że młodszy brat był karany za pobicia i kradzieże. Przykład ten ukazuje, jak negatywne wzorce w dzieciństwie warunkują postępowania w dorosłym życiu.

### **Patryk**

Patryk w dniu wywiadu miał 52 lata. Mężczyznę do 15 roku życia przebywał na wsi, był wychowywany przez babcię i dziadka, ponieważ rodzice rozstali się, gdy miał około 3 lat. Matka osadzonego była główną księgową, mieszkała w mieście, natomiast ojciec mieszkał w tej samej wsi, co osadzony, ale nie utrzymywali kontaktu. Jak wspominał, matka nadużywała alkoholu. Widywali się czasami przypadkiem. Ojciec mężczyzny ma prawdopodobnie 5 córek z kolejnego związku. Osadzony część z nich zna, ponieważ spotykał się z nimi na festynach organizowanych na wsi. Z niewiadomych mu przyczyn dziadkowie i matka nie pozwalali osadzonemu spotykać się z ojcem. Życie na wsi osadzony wspomina bardzo dobrze ze względu na otoczenie, przyrodę. Do tego etapu często wraca podczas odbywania kary, ponieważ pozwala mu to zasnąć. Po szkole podstawowej mężczyzna uczęszczał do pięcioletniego liceum, które znajdowało się w mieście, gdzie pracowała jego matka. Do szkoły średniej poszedł za namową matki, która chciała, aby poszedł w jej ślady. Mężczyzna chciał kontynuować edukację w kierunku związanym z leśnictwem. Po szkole średniej pozostał w tym mieście i rozpoczął naukę w Akademii Wychowania Fizycznego. Z powodu kontuzji przeniósł się na studia zaoczne, niestety pogłębiająca się kontuzja zmusiła go do zakończenia kształcenia na tym kierunku. Kolejnym etapem w jego życiu była praca w zakładzie weterynarii. Zajmował się tam pracą biurową, jeśli miał okazję, jeździł w teren do zwierząt, ponieważ bardzo je lubił. Po roku pracy doszedł do wniosku, że nie jest to zatrudnienie, jakiego oczekiwał i podjął pracę w firmie zajmującej się organizacją wycieczek. W tym czasie zrobił uprawnienia jako pilot wycieczek zagranicznych z językiem rosyjskim oraz zajmował się sprzedażą wycieczek zagranicznych. Wówczas nawiązał wiele kontaktów w miejscu zamieszkania oraz za wschodnią granicą. Po dwóch latach zatrudnienia osadzony założył własną działalność gospodarczą zajmującą się ubezpieczeniami oraz voucherami, wycieczkami na Białoruś. Pracował tam 6 lat. W tym czasie w jego życiu rozpoczęły

się problemy z alkoholem. Patryk brał udział w wielu ważnych spotkaniach, ponieważ firma, w której był zatrudniony, ubezpieczała policję, duże firmy. Zapraszany był na spotkania, ważne uroczystości, podczas których była duża ilość alkoholu. Od tego czasu każde spotkanie mężczyzny odbywało się przy alkoholu. Po pracy w tej firmie wrócił do prowadzenia własnej działalności i sprzedawał ubezpieczenia wielu firm. Miał wielu klientów, rozmowy odbywały się zawsze przy obiedzie i alkoholu. Mężczyzna informuje, że doprowadziło go to do praktycznie codziennego spożywania alkoholu. W miejscowości, w której prowadził działalność, pojawiły się konkurencyjne firmy. Patryk, chcąc pozostać na rynku, zaciągał kredyty. W pewnym momencie stał się niewypłacalny i podwyższał swoje dochody w dokumentach. Zaciągał coraz więcej kredytów, nie spłacał ich oraz fałszował kolejne dokumenty. Mężczyzna został zatrzymany na lotnisku, gdy wracał z zagranicy, i doprowadzony do jednostki penitencjarnej. Osadzony miał świadomość, że proceder ten będzie miał takie zakończenie.

Mężczyzna ożenił się w okresie, kiedy pracował w firmie zajmującej się organizacją wycieczek. Trzy lata po ślubie na świat przyszedł jego syn. Małżeństwo rozpadło się kilka lat po narodzinach syna z powodu uzależnienia alkoholowego mężczyzny oraz jego licznych zrad. Osadzony otrzymał rozwód cywilny oraz unieważnienie ślubu kościelnego, o które sam wystąpił. Z byłą żoną mają poprawne relacje, kontaktowali się w sprawie syna, a nawet odwiedzał byłą żonę z późniejszą partnerką. Po kilku latach od rozvodu Patryk związał się z młodszą o 14 lat partnerką, z którą ma córkę (między synem a córką jest 20 lat różnicy).

Mężczyzna nie ma kontaktu z córką, ponieważ rozstanie z partnerką przebiegło w niewłaściwy sposób. Mężczyzna po opuszczeniu zakładu chce nawiązać z nią kontakt. Aktualnie pracownicy jednostki uważają, że szukanie kontaktu z nią mogłoby mu zaszkodzić. W wieku 42 lat osadzony poznał obecną partnerkę. Gdy matka mężczyzny jeszcze żyła, jeździł on do niej i nadużywał razem z nią alkohol. Obecna partnerka pewnego dnia (około 7 lat temu) poinformowała mężczyznę, że jeśli nie zmieni swojego stosunku do alkoholu, zakończy ten związek. Osadzony w tamtej chwili, jak wynika z wywiadu, poczuł obawy i zdecydował się zmienić swoje życie i skończyć z alkoholem. Pojechał do szpitala, gdzie poprosił o pomoc, a następnie zgłosił się na terapię.



Na podstawie wywiadu można dostrzec, że relacja mężczyzna – matka, mężczyzna – ojciec nie była prawidłowa. Jeśli mowa o więzi, relacji z ojcem to można stwierdzić, że nie istniała, ponieważ mimo niewielkiej odległości nie kontaktowali się ze sobą. Matka mężczyzny nadużywała alkoholu, nie mieszkała z synem z racji pracy. Kobieta widywała się z synem, pragnęła, aby zdobył wykształcenie, ale nie otoczyła go odpowiednią opieką ze względu na inne niż on miejsce zamieszkania oraz problem alkoholowy. Gdy mężczyzna był już dorosły, miał także problem z nadużywaniem alkoholu i nie otrzymał w tej sytuacji wsparcia od matki, a pogłębiała z nim nałóg, ponieważ razem spożywali alkohol. Mężczyzna nie miał wzoru związku, małżeństwa, co przyczyniło się do faktu, że sam nie potrafił zbudować trwałej rodziny.

## Marek

W dniu wywiadu Marek miał 25 lat. Wychowywał się w pełnej rodzinie, szczęśliwej, w której nie było problemów z alkoholem czy innymi uzależnieniami, ani agresją, nieprzestrzeganiem prawa. Mężczyzna ma starszego brata, który jest zawodowym żołnierzem. Marek nie miał problemów w wieku szkolnym, ukończył szkołę rolniczą. Poza jednostką czeka na niego narzeczona, którą poznał już po popełnieniu przestępstwa i wydaniu wyroku. Mężczyzna informował kobietę o swojej przeszłości. Po opuszczeniu izolacji planuje założyć rodzinę. Przed izolacją pracował jako kierowca transportu międzynarodowego. W wieku 19 lat (albo i nawet nie) mężczyzna zaczął dokonywać kradzieży mienia osób prywatnych. Nic mu nie brakowało, natomiast – jak twierdzi – było to z „głupoty”. Teraz o tym procederze mówi, że był błąd, który popełniał, będąc niedojrzałym człowiekiem. Nie miał nigdy problemu z alkoholem ani innymi używkami, zawsze miał dobry kontakt z rówieśnikami. Osadzony uważa, że nikogo tym nie skrzywdził. Skradzione przedmioty, pieniądze oddał oraz przeprosił ludzi, którzy byli ofiarami przestępstwa. Przeprosił z własnej woli, nie był do tego przymuszony oraz, jak twierdzi, nie zrobił tego dla korzyści – niższego wyroku.

Przeprosił rodzinę oraz narzeczoną za swoje czyny, za to, że nie może teraz być z nimi. Rodzice byli początkowo źli na niego, ale teraz okazują mu wielkie wsparcie. Marek miał wyrzuty sumienia, żał do siebie, ale pogodził się już z tą

sytuacją. Zdaniem badanego pracownicy jednostki penitencjarnej w niczym mu nie pomogli, nie uzyskał od nich wsparcia, pomocy, drogowskazu. Marek nie odczuwa konkretnych emocji, wcześniej czuł żal, złość teraz, jak twierdzi, ma „normalne” emocje.

Historia tego mężczyzny ukazuje, że prawidłowo funkcjonująca rodzina i brak negatywnych doświadczeń związanych z rodziną pomaga w przetrwaniu problemów. Mężczyzna wychowywał się w rodzinie, która była dla niego wzorem i sam teraz dąży do założenia takiej rodziny. Jak sam stwierdził przestępstwo popełnił z powodu niedojrzałości. Nie wymienia powodów związanych z relacjami z rodzicami, rodzeństwem, problemami związanymi z uzależnieniem domowników. Mężczyzna jest przykładem tego, że prawidłowe relacje z rodziną są bardzo ważne w sytuacji popełnienia przestępstwa.

## **Podsumowanie**

Dorastanie w szczęśliwej, prawidłowo funkcjonującej rodzinie zapewnia lepszy rozwój oraz sprawia, że człowiek w dorosłym życiu podejmuje prawidłowe decyzje. Dziecko powinno w spokoju przeżyć okres dzieciństwa oraz okres dorastania, rodzic powinien być oparciem w tym czasie dla dziecka. Relacje z rodzicami i ich rola jest niezbędna do prawidłowego rozwoju co można dostrzec w biografii osób pozbawionych wolności. Doświadczenia rodzinne często przyczyniają się do dokonywania błędnych wyborów, co w konsekwencji może prowadzić nawet do izolacji penitencjarnej.

**Streszczenie:** Na podstawie szczęśliwej biografii osadzonych w jednostce penitencjarnej (trzech kobiet, trzech mężczyzn) zostały ukazane relacje rodzinne i ich znaczenie. Na przykładzie historii życia można dostrzec jak relacje rodzinne z okresu dzieciństwa oddziałują na dorosłość. Szczególną uwagę poświęcono najbliższej rodzinie – matce, ojcu, rodzeństwu, ponieważ jest to pierwsze i najważniejsze środowisko człowieka. Dzięki biografii osób osadzonych można dostrzec, że osoby pochodzące z rodziny pełnej, prawidłowo funkcjonującej nawet w sytuacji znalezienia się w izolacji mają wsparcie, natomiast osoby pochodzące z rodzin gdzie występowały zaburzone relacje nie tylko mierzą się z dokonywaniem niewłaściwych wyborów, ale nie mają dostatecznego wsparcia w czasie pozbawiania wolności.

**Słowa kluczowe:** rodzina, relacje, osadzony, biografie.

## **Bibliografia**

- Bauman T., Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2010.
- Duvall E. M., *Marriage and Family Development*, New York 1977.
- Gulla B., Duda M., *Pozytywne spojrzenie na rodzinę*, w: *Silna rodzina*, red. B. Gulla, M. Duda, Kraków 2009, s. 6–19.
- Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Warszawa 2006.
- Kawula S., *Wstęp*, w: *Pedagogika rodziny*, red. J. Brągiel, A. W. Janke, S. Kawula, Toruń 2000, s. 10–12.
- Każmierska K., Waniek K., *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Łódź 2020.
- Krawczyk-Bocian A., *Narracja w pedagogice. Teoria. Metodologia. Praktyka badawcza*, Bydgoszcz 2019.
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2006.
- Majorczyk M., *Współczesna rodzina jako środowisko wychowawcze (socjalizacyjno-enkulturacyjne)*, „Scripta Comeniana Lesnensia. Seria A. Miscellanea”, 8 (2010) s. 23–40.
- Nyczaj-Draż M., *Wywiad narracyjny w badaniach jakości wczesnej edukacji dziecka*, w: *Dziecko i dzieciństwo w badaniach pedagogicznych*, red. M. Magda-Adamowicz, E. Kowalska, Toruń 2020, s. 241–252.
- Namysłowska I., *Terapia rodzin*, Warszawa 1997.
- Śliwa S., *Wybrane problemy resocjalizacji nieletnich w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych*, Opole 2013.